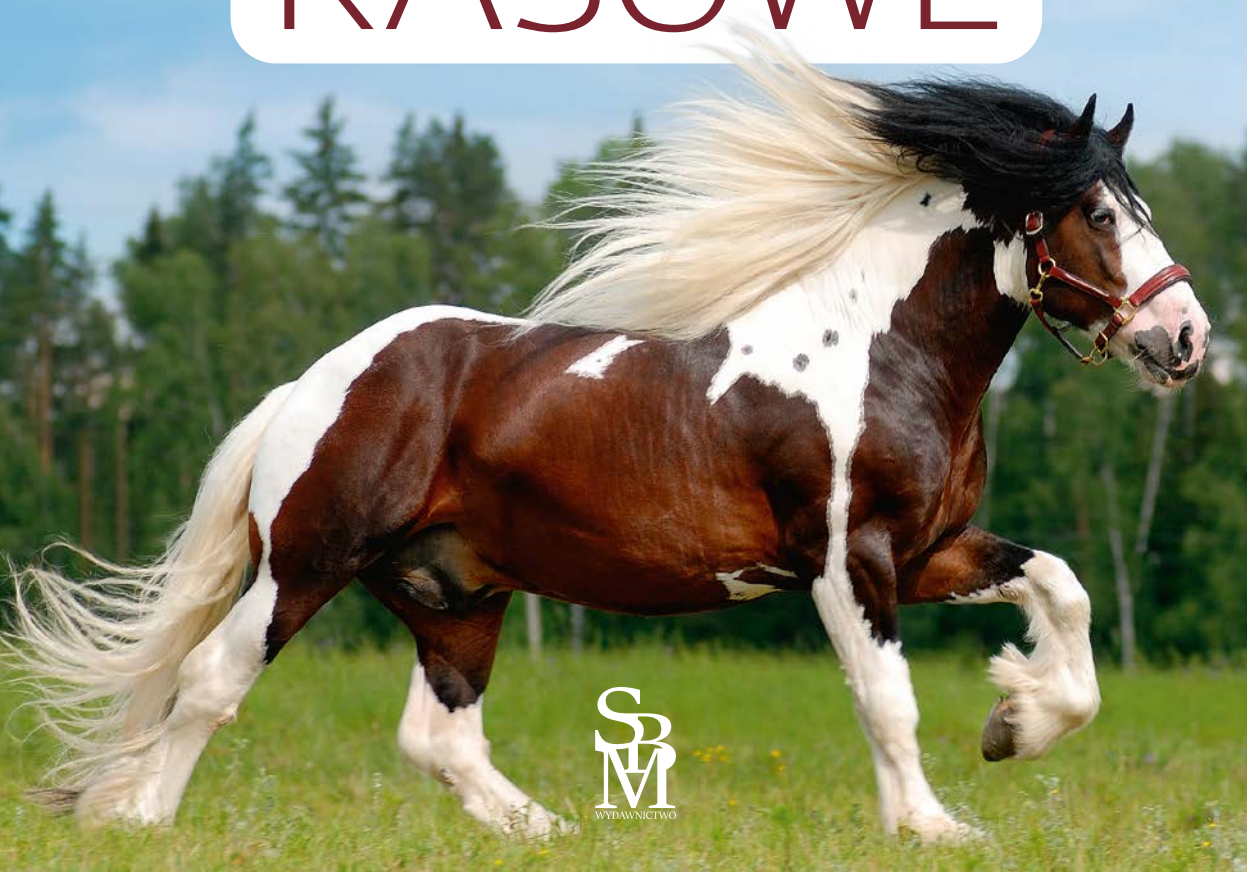


JUSTYNA FELGENAU



OPIEKA • AKCESORIA • RASY

KONIE RASOWE



SM
WYDAWNICTWO

JUSTYNA FELGENAU



OPIEKA • AKCESORIA • RASY

KONIE

RASOWE





SPIS TREŚCI

Słowo wstępne	6	KONIE GORĄCOKRWISTE	52
1. Wprowadzenie	8	AMERICAN SADDLEBRED	54
Konie prehistoryczne	8	ANGLOARAB SHAGYA	56
Typy koni	9	APPALOOSA	58
Wielkość koni	11	BAWARSKI KOŃ GORĄCOKRWISTY	60
Koń współczesny	11	CLEVELAND BAY	62
Formowanie stada i hierarchia	13	CRIOLLO	64
Wpływ na zachowanie konia	14	FLORIDA CRACKER HORSE	66
2. Zmysły koni	14	FRANCUSKI KOŃ WIERZCHOWY	68
Dotyk	14	FREIBERGER	70
Słuch	15	FURIOSO	72
Węch i smak	18	HOLENDERSKI KOŃ GORĄCOKRWISTY	74
Wzrok	19	IRISH DRAUGHT	76
3. Maści koni	20	KNABSTRUP	78
4. Chody koni	27	KONIE PASO	80
Chód konia z inicjatywy człowieka	27	KOŃ ACHAŁ-TEKIŃSKI	82
Galop	28	KOŃ ANDALUZYJSKI	84
Kłus	29	KOŃ ANGLOARABSKI	86
Stęp	30	KOŃ CZYTEJ KRWI ARABSKIEJ	88
5. Pastwisko i stajnia	31	KOŃ BERBERYJSKI	90
Pastwisko	31	KOŃ BADEŃSKO-WIRTEMBERSKI	92
Stajnia	33	KOŃ FRYZYJSKI	94
6. Ogólnie o żywieniu	35	KOŃ HANOWERSKI	96
Żywienie koni	35	KOŃ HOLSZTYŃSKI	98
7. Pielęgnacja koni	37	KOŃ LIPICAŃSKI	100
Czyszczenie koni		KOŃ MAŁOPOLSKI	102
pastwiskowych i stajennych	37	KOŃ PEŁNEJ KRWI ANGIELSKIEJ	104
Sprzęt do czyszczenia	38	KOŃ TRAKEŃSKI	106
8. Kupujemy konia	42	KOŃ WESTFALSKI	108
Przed zakupem	42	KOŃ WIELKOPOLSKI	110
O czym pamiętać przy kupnie konia	45	MANGALARGA MARCHADOR	112
Po zakupie konia	47	MISSOURI FOX TROTTER	114
		MORGAN	116



MUSTANG	118
NIEMIECKI KOŃ GORĄCOKRWISTY	120
NONIUS	122
PINTO	124
POLSKI KOŃ SZLACHETNY PÓŁKRWI	126
QUARTER HORSE	128
TENNESSEE WALKING HORSE	130

KONIE ZIMNOKRWISTE	132
CLYDESDALE	134
COMTOIS	136
HOLENDECKI KOŃ ZIMNOKRWISTY	138
KASZTANOWATY	
KOŃ SZWARCWAŁDZKI	140
KOŃ BELGIJSKI	142
KOŃ FIŃSKI	144
KOŃ JUTLANDZKI	146
KOŃ NORYCKI	148
KOŃ SZTUMSKI	150

KUCE I MAŁE KONIE	152
DARTMOOR	154
EXMOOR	156
FALABELLA	158
HAFLINGER	160
KONIK BOŚNIACKI	162
KONIK POLSKI	164
KOŃ CAMARGUE	166
KOŃ FIORDZKI	168
KOŃ HUCULSKI	170
KOŃ PRZEWALSKIEGO	172
KUC CONNEMARA	174
KUC ISLANDZKI	176
KUC KASPIJSKI	178
KUC NEW FOREST	180
KUC SZETLANDZKI	182
KUC WALIJSKI	184
WALIJSKI COB	186
Słowniczek	188
Bibliografia	190
Indeks	191

SŁOWO WSTĘPNE

Pogłowie koni zmalało, kiedy zwierzęta zastąpiło nowoczesnymi maszynami. Sprzęt okazał się nie tylko lepszy i szybszy, ale i praktyczniejszy. Nikomu już nie opłacało się trzymać konia z przeznaczeniem do prac gospodarskich, gdyż nowe normy i zasady kształtujące życie całkowicie zmieniły sposób użytkowania tych zwierząt. Z biegiem czasu konie zaczęły znikać z polskich, wiejskich krajobrazów, stając się jedynie atrakcją dla osób przyjezdnych. Obecnie uważane są za tzw. zwierzęta luksusowe.

Konie dziś służą głównie jako konie sportowe, rekreacyjne lub wystawowe. Aby je zobaczyć, można udać się do najbliższej stadniny koni. Czasem spotyka się jeszcze typowego kasztana zaprzęgniętego do starego wozu pełnego siana lub do pług w polu. Taki widok jest już jednak bardzo rzadki.

Prezentowana książka to kompendium zawierające podstawowe informacje na temat tych wspaniałych zwierząt. Czytelnik znajdzie w nim opis popularnych ras koni, pozna ich historię, a także zasady prawidłowej pielęgnacji. Wyselek-

cjonowane zdjęcia pozwolą przyjrzeć się koniom z całego świata oraz poznać bogactwo ich maści. Książka jest również wprowadzeniem do biologii koni. Czytelnik dowie się, jak działają zmysły tych zwierząt, oraz w jaki sposób konie się poruszają. *Konie rasowe* to także idealny poradnik dla osób, które mają zamiar kupić konia, dlatego zebrano informacje o tym, jak powinny wyglądać pastwisko dla konia, stajnia i boks, w jaki sposób prawidłowo żywić konie, aby zapobiegać podstawowym schorzeniom. Ważny jest przede wszystkim komfort zwierzęcia. Koń, który jest niezadowolony, broni się przed jeźdźcem, stawia mu opór lub po prostu nie reaguje na bodźce. Takie zwierzę robi się apatyczne, złośliwe i zrezygnowane. Nie wolno do tego dopuścić.

Konie to zadziwiające i tajemnicze zwierzęta. Odkrywanie ich osobowości to wspaniała przygoda, dlatego każdego z nich powinno się traktować indywidualnie. Każdy koń może nauczyć czegoś swojego właściciela, np. pokory, cierpliwości i szacunku do nich. Właśnie dzięki temu kontakt z tymi zwierzętami jest tak fascynujący.







1. WPROWADZENIE

Konie prehistoryczne

Koń domowy jest kopytnym ssakiem roślinożernym. Jego nazwa naukowa to *Equus caballus*, należy zaś do rodziny *Equidae*.

Eohippus, bezpośredni przodek konia (nazwa oznacza 'koń świtu'), żył w eocenie 54–38 mln lat temu. Jego skamieniałe szczątki wskazują, że był znacznie mniejszy od współczesnego konia domowego – miał zaledwie 40–50 cm wysokości. Nie miał zębów ani rogów, nie był też szybki. Biegał na palcach jak pies. Na przednich kończynach miał cztery palce, na tylnych – trzy. Jedyną ochronę zapewniało mu jego umaszczenie: pręgi, jak u zebry, czyniły go niewidocznym w zalesionym środowisku. Był roślinożercą i pozostał nim też wiele milionów lat później. Nie wykazywał podobieństwa do współczesnego konia, więc naukowcy nie mogli uwierzyć, że między tymi zwierzętami istnieje jakikolwiek związek. Dopiero szczątki znalezione przez archeologów pozwoliły jednoznacznie stwierdzić, że zwierzę to ewoluowało do postaci współczesnego konia, który jest większy i szybszy, a także inteligentniejszy.

Meshippus był pasistym zwierzęciem wielkości owcy, biegał dużo szybciej od swojego przodka. Każda jego noga była zakończona trzema palcami. Żył w epoce oligoceńskiej, czyli ok. 30 mln lat temu.

Pliohippus żył w plejstocenie, był pierwszym koniem, którego nogi opierały się na jednym palcu. Konie w tamtych czasach były wielkości kuca i zamieszkiwały stępy. Jedynym sposobem obrony przed atakami drapieżników była dla nich ucieczka, a głównym pożywieniem – trawa. Dostosowały więc umaszczenie do środowiska. Początkowo miały jeszcze pręgi na szyi, zadzie i kończynach, potem jednak przeważyła już jednolita, brązowa maść.

Klimat zaczął się szybko zmieniać. W epoce lodowcowej i później kształtowały się nowe strefy klimatyczne, co zmusiło zwierzęta do przystosowywania się. Różne warunki wpływały na kształtowanie się ras.

Koń współczesny wykształcił się prawdopodobnie na części lądu, gdzie obecnie znajduje się Ameryka Północna. Z tamtych rejonów zawędrował do innych części świata. Znaleźiska kopalne wskazują, że około 2 mln lat temu gatunek rozwinął się na obu kontynentach amerykańskich.

WARTO WIEDZIEĆ

Typy koni: konie gorącokrwiste, konie zimnokrwiste, kuce.

Dowiedziano też, że w tym czasie konie żyły również na innych kontynentach. Około 10 tysięcy lat temu epoka lodowcowa oraz seria kataklizmów przyczyniły się do wyginięcia koni w Ameryce. Dopiero hiszpańscy kolonizatorzy sprowadzili te zwierzęta ze sobą i tym samym przyczynili się do rekonstrukcji wymarłej populacji na tym terenie.

Dzikie konie, zwane mustangami, nie należą do gatunku pierwotnie dziko żyjącego. Dawno temu uciekły z hodowli.

Typy koni

Podział na konie gorącokrwiste, zimnokrwiste oraz kuce nie jest związany z temperaturą ciała, ani tym bardziej krwią tych zwierząt. Typy te różni sposób użytkowania, np. do jazdy terenowej i zawodów wykorzystywane są konie ras gorącokrwistych, a także kuce. Przy pracy w polu i innych zajęciach, gdzie ważna jest siła zwierzęcia, wykorzystuje się konie ras zimnokrwistych.

Ważną cechą jest kaliber konia. Termin ten odnosi się do masywności zarówno kośćca, jak i mięśni. Jest on o wiele ważniejszy niż wysokość w kłębie, gdyż w większym stopniu wpływa na użytkowanie konia. Silne konie typu cob określa się jako kalibrowe, choć mogą mieć taką samą wysokość w kłębie jak koń arabski (ok. 150 cm), do którego nie można zastosować tego określenia. Konie czystej i pełnej krwi mają budowę delikatną i służą do pracy innego typu i przy innym

obciążeniu. Ciężkim jeźdźcom zaleca się właśnie konie silne i kalibrowe.

KONIE GORĄCOKRWISTE

Pośród koni gorącokrwistych istnieje swoista arystokracja – konie tzw. ras czystych. Klasycznym przedstawicielem tej grupy jest koń arabski, czyli koń czystej krwi arabskiej. Symbolem tej rasy są litery „oo”. Według legendy wszystkie konie arabskie wywodzą się od pięciu klaczy proroka Mahometa. Po bitwie prorok wypuścił wszystkie swoje konie, które spragnione udały się do wodopoju. Doszło jednak do kolejnego starcia i Mahomet wezwał konie z powrotem, zanim zdążyły się napić. Przybiegło do niego jedynie pięć klaczy. Dały one początek całej rasie koni arabskich.

Poza końmi arabskimi do tej grupy należy również koń pełnej krwi angielskiej (zwany czasami *folblutem*). O przynależności decyduje potwierdzone pochodzenie. Założono zatem dla tych zwierząt księgi hodowlane (tzw. księgi stadne). Angielska hodowla koni pełnej krwi uznaje tylko te zwierzęta, które wywodzą się od ogierów i klaczy zapisanych w pierwszej księdze stadnej. Według legendy przodkami koni pełnej krwi angielskiej były konie orientalne, a założycielami rasy – trzy ogiery orientalne – Godolphin Barb (rasa berberyjska), Byerley Turk (rasa arabska), Darley Arabian (rasa arabska). Powstanie tej rasy również owiane jest legendą. Koń o imieniu Godolphin był podarunkiem

WARTO WIEDZIEĆ

Kaliber konia to stosunek masy konia (podawanej w kilogramach) do jego wysokości w kłębie (podawanej w centymetrach).

beja Tunisu dla Ludwika XV, ale nie spodobał się francuskiemu monarsze. Modne były wówczas konie andaluzyjskie i neapolitańskie. Ogier został sprzedany i tak wędrował z rąk do rąk, aż wreszcie trafił do paryskiego woźnicy. Tam pracował jako zwykły koń zaprzęgowy. Któregoś dnia zaniemógł i wtedy pewien Anglik z litości wykupił go, by zabrać do Anglii. Tam koń stał się własnością lorda Godolphin i służył jako próbnik. Jego zadanie polegało na sprawdzeniu, czy klacz gotowa jest do pokrycia. Ogierem kryjącym był Hobgoblin. Gdy ten jednak nie był w stanie pokryć samicy, zrobił to Godolphin Barb i został ojcem wspaniałego konia wyścigowego o imieniu Lath. Od tamtej pory Godolphin Barb zajął miejsce Hobgoblina i został ojcem wielu znakomitych koni pełnej krwi oraz jednym z założycieli rasy. Jej symbolem są litery „xx”.

Większość współczesnych koni wierzchowych należy do ras gorącokrwistych. Są **energiczne i bardzo żwawe**. Dawniej hodowano lżejsze i cięższe konie gorącokrwiste, przeznaczone do różnorodnych zadań. Wiele koni służyło np. do ciągnięcia powozów. Zaprzęg składający się z zadbanych koni był chlubą jego właściciela. Później w hodowli położono większy nacisk na sport wy-

czynowy, głównie konkurencje ujeżdżenia i skoków przez przeszkody.

KONIE ZIMNOKRWISTE

Konie zimnokrwiste to najciężsi i najbardziej masywni przedstawiciele swojego gatunku. Są podobne do przodka – kuca tundry (kuca typu 2). Te wyjątkowo grubokościste zwierzęta hodowano specjalnie do pracy na roli. Podobnie jak ich prarodzice, najchętniej **poruszają się stępem, mają zrównoważony temperament i spokojny charakter** – tzw. zimną krew. Zwierzęta te nie są jednak tak niezgrabne, jak kuce tundry. W przeszłości krzyżowano je z końmi z południa, które przekazały im harmonijną budowę i otwarte, przyjazne usposobienie. Niektóre mniejsze rasy zaś wykazują podobieństwo do prakuca.

Jeszcze przed paroma stuleciami konie zimnokrwiste były nieodłącznym elementem krajobrazu każdego miasta. Ciągnęły ciężkie wozy załadowane np. beczkami z piwem, a później tramwaje. Z czasem zostały zastąpione przez pojazdy mechaniczne. Dzisiaj pracujące konie zimnokrwiste można jeszcze spotkać w gospodarstwach lub przy wyrębie drzewa w lesie.



KUCE

Koń w typie kuca ma małą, klinowatą głowę z dużymi bystrzymi oczami oraz okrągłą sylwetkę. Gęsta grzywa i gruby ogon są równie charakterystyczne, jak silne i zdrowe kończyny. Zwierzęta te wywodzą się od prakuca i nadal mają wiele jego cech. Są **mało wymagającymi, łagodnymi konikami**.

Warto podkreślić, że koni wierzchowych nie dzieli się na konie i kuce, lecz na konie duże i małe. Do koni małych zaliczamy zwierzęta nie wyższe niż 148 cm w kłębie.

Wielkość koni

Słowo „koń” określa konie wszystkich ras i każdej wielkości, ponieważ nie ma różnicy w pielęgnowaniu, utrzymaniu czy szkoleniu koni dużych i małych. Należy jednak wiedzieć, jak prawidłowo

rych angielskich pieśniach i opowiadaniach słowo „pony” oznacza także konia wierzchowego.

Wysokość konia mierzy się w centymetrach. **Kłęb** to kostna wyniosłość w miejscu, gdzie kończy się szyja, a zaczyna grzbiet konia. Podczas wykonywania pomiaru przy lewym przednim kopycie konia stawia się specjalną łaskę zoometryczną zaopatrzoną w podziałkę i poziome ramię. Następnie na podziałce odczytuje się wysokość.

Małe konie zadziwiają zwrotnością, szybkim i energicznym ruchem. Są często łatwiejszymi wierzchowcami niż duże, a ich utrzymanie jest tańsze. Duże konie mają bardziej płynne ruchy, wspaniały galop i wygodniejszy kłus. Fascynują swoją siłą i szybkością, podczas gdy małe odznaczają się raczej wytrzymałością i zdolnością do pracy z dużym obciążeniem. Wzrost ma zatem swoje wady i zalety.

WARTO WIEDZIEĆ

W języku hodowców koń, który ma poniżej 148 cm w kłębie, jest koniem małym, a powyżej 148 cm – koniem dużym.

wo określa się różne typy koni. Przede wszystkim dzieli się je na duże i małe.

Wartości cechujące konie małe i duże wzięły się z przeliczenia angielskiej miary wysokości konia. Angielskie określenie *pony* oznacza kuca, który mieści się w kategorii małych koni, a *cob* to zwierzę zaliczane do dużych koni. Pony to głównie przedstawiciele najmniejszych koni (kuców szetlandzkich) lub ras prymitywnych (fiording, kuc islandzki), które wyglądem i wysokością różnią się od koni szlachetnych. Właściciele koni rasy quarter horse mają pełne prawo nazywać swoje wierzchowce końmi, gdyż mają one ponad 150 cm w kłębie. Mimo to często mówi się o nich „pony”, co wiąże się z tradycją kowbojską. W sta-

Konie należy wybierać, zwracając uwagę na ich zdolność wykonywania pracy. Faworyzuje się na ogół konie średniego wzrostu. Większość koni użytkowych, od arabskich po quarter horse, mieści się w granicach 150–165 cm wysokości w kłębie. Dotyczy to także koni w typie cob, które łączą masywną budowę ciała ze szlachetną głową i żywym temperamentem.

Koń współczesny

Koniowate (*Equidae*) należą do grupy tzw. zwierząt stadnych, cechując się zdolnością do biegu, zaś na wolności mogą przeżyć tylko w stadzie. Ich środowiskiem naturalnym jest step. Narządy

wewnętrzne koni przystosowane są do wielkiego wysiłku, co czyni z tych stworzeń zwierzęta niezwykle wytrzymałe. Tak jak ich przodkowie, konie przemierzają tereny w poszukiwaniu świeżej trawy i wody. Nawet jeśli są na pastwisku, zjadają tylko najbardziej smakowite źdźbła trawy. Kiedy ich zabraknie, poszukają nowych terenów. Właściciele koni zauważają, że te, które są wypasane na tych samych łąkach przez dłuższy okres, instynktownie wiedzą, gdzie znajduje się najsmaczniejsza trawa.

Konie spędzają do 12 godzin dziennie na skubaniu trawy, a faza snu i odpoczynku trwa dość krótko. Kładą się jedynie wtedy, gdy czują się naprawdę bezpiecznie. Długa faza snu występuje u źrebiąt, ponieważ we śnie ich organizm dojrzewa. Stado respektuje tę potrzebę młodych koni.

Konie nie przywiązują się do określonego miejsca i potrafią się dostosować do zmiany. W zależności od pogody poszukują miejsc zacienionych i wolnych od insektów. Osobne miejsce stanowi obszar, na którym wydalanane są odchody.

Życie w stadzie przebiega zgodnie z określonymi zasadami. Hierarchia panująca wśród członków musi być stale potwierdzana przez

zwierzę dominujące. Jest nim przewodnik stada, który w najprostszym przypadku musi pilnować młodych źrebiąt, gdyż ich wybryki nie zawsze są respektowane i mogą denerwować inne konie. Nagłe kopnięcia, ugryzienia dla zabawy muszą być kontrolowane. Niekiedy młode ogiery zaczynają się buntować i okazywać złe, nawet agresywne zachowanie wobec innego osobnika, w tym przypadku koń stojący na czele tabunu przegania agresora poza stado. Wypędzone zwierzę automatycznie traci ochronę i staje się narażone na ataki drapieżników. Często po kilku minutach próbuje wrócić do tabunu, co nie jest łatwe, gdyż zostaje odgany do tego momentu, aż przywódca uzna, iż osobnik zrozumiał, na czym polegał jego błąd i wyrazi skruchę. Takie wypędzenie ze stada może trwać nawet miesiąc. Wyrażenie skruchy polega na podchodzeniu do przywódcy i tzw. kłapaniu pyskiem poprzez otwieranie go w sposób przypominający żucie oraz opuszczeniu głowy. Oczywiście, na zakończenie nie obywa się jeszcze bez paru lekkich kopniaków pouczających. I struktura stada wraca do porządku, gdyż każdy z koni wie, gdzie jego miejsce.



WARTO WIEDZIEĆ

Walach to wytrzebiony (pozbawiony gruczołów płciowych) samiec konia.

Ogier to niekastrowany samiec konia domowego; dojrzałość płciową osiąga w wieku około 18 miesięcy, do rozplodu używany jest w wieku 3 lat.

Najczęściej struktura stada przypomina rodzinę o modelu patriarchalnym lub matriarchalnym. Kiedy stado jest na pastwisku, tabun prowadzi najważniejsza **klacz przewodnicząca**, a ochrania je **ogier** lub **wałach**. Gdy stadu grozi niebezpieczeństwo, ogier lub wałach spędza wszystkie konie w zwartą grupę, a sam rusza na napastnika. Ma to miejsce tylko wtedy, gdy jest to nieznamy osobnik (ogier lub wałach). Jeśli zagrożenie stanowi drapieżnik, np. człowiek lub ciągnik, stado rzuca się do ucieczki. Konie z natury łatwo się płoszą, nie szukają konfliktów z innymi zwierzętami i rzadko są agresywne w stosunku do ludzi.

Konie najlepiej czują się we wspólnocie. Jeśli zmusza się je do życia w samotności, są niešťśliwe i niepewne. Stado jest dla nich rodziną i jego członkowie troszczą się o siebie wzajemnie. Koniom trzymanym w boksach i ciemnych stajniach brakuje nie tylko towarzystwa, ale i ruchu. Nawet najpiękniejsza stajnia i najlepsza pasza nie zastąpią im rodziny. Konie żyjące w samotności mogą być niespokojne. Gdy posiadamy jednego konia, należy mu zapewnić towarzystwo, np. koź lub owcę. Nie zastąpi mu to prawdziwego stada, ale może pozytywnie wpłynąć na jego samopoczucie.

Formowanie stada i hierarchia

Przy formowaniu stada można uwzględnić mniej lub bardziej korzystne układy między poszczególnymi członkami.

Obecność dwóch osobników o podobnej randze w stadzie jest niebezpieczna. Przypuszczalnie będą oni rywalizowali o to, kto jest silniejszy. Często między wałachem a klaczą rodzi się przyjaźń,

która może być nagle zniszczona przez innego wałacha – uczucie zazdrości jest nieobce także koniom. Wałachy bronią swojej klaczy przed innymi, zwłaszcza, gdy ta jest w okresie rui. Wałach przypomina wtedy swoim zachowaniem ogiera.

Niebezpieczeństwo okaleczenia może pojawić się ze strony klaczy. Jej naturalną bronią są zadnie nogi, których używa w przypadku niechcianych ataków seksualnych ze strony ogierów. Wałachy są wyraźnie spokojniejsze, jeśli nie zostały za późno wykastrowane. Zdarza się jednak, że zachowują agresywne cechy ogierów: szarżują lub gryzą, by samemu zająć najwyższą pozycję w stadzie.

Występują także konie, które na przyjacielskie gesty reagują ostrzeżeniem lub atakiem. Często traktują w ten sposób człowieka podczas karmienia, prowadzenia, czyszczenia lub siodłania. Przejawia się to w postaci uszczypięć lub szturchnięć głową. Przyczyną takich ataków może być czyszczenie lub przygotowywanie do jazdy. Koń w ten sposób chce zakwestionować hierarchię panującą pomiędzy nim a opiekunem. Energiczna postawa przy wejściu, zdecydowane ruchy i głos pozwolą opiekunowi oczekiwać od konia respektu. Wejście w indywidualną strefę konia powinno odbywać się bez wahania, zaś nawiązanie kontaktu fizycznego nie może przebiegać z dystansu.

Kto chce wzbudzić respekt w niechętym koniu, musi opanować wszystkie fachowe chwytty stosowane podczas oporządzania konia. Jako obiekty ćwiczeń należy wybierać tylko zwierzęta przyjazne.

Konie świetnie wyczuwają strach innych osobników i potrafią to wykorzystać. U przestraszonej osoby mięśnie są napięte. Nie należy krzykiem ukrywać lęku, koń to wyczuje.

Wpływ na zachowanie konia

Aby mieć wpływ na zachowanie konia, należy wiedzieć, czego będzie się od niego wymagało. Obrońcy praw zwierząt spierają się z jeźdźcami o to, czy przeznaczenie koni do jazdy leży w ich biologicznych możliwościach. Faktem jest, że od wielu stuleci głównym celem hodowli koni jest ich zdolność i gotowość do noszenia jeźdźcy. Wiadomo, że dzikie konie nie marzą o tym, aby nosić człowieka na grzbiecie. Nasze obecnie hodowane wierzchowce chcą z człowiekiem na grzbiecie dokonywać zdumiewających rzeczy. Mogą się tego podjąć, ale dopiero po fachowym i systematycznym nauczaniu.

Przyjaciele zwierząt pragną uszanować ich naturalne potrzeby i możliwości. Jeźdźcy z kolei podczas szkolenia konia starają się właśnie odzwyczaić go od instynktownego zachowania. Jeżeli koń nie nauczy się respektowania poleceń człowieka, jego zachowanie zwiększa ryzyko niebezpieczeństwa.

Pierwszym i podstawowym niebezpiecznym dla człowieka czynnikiem jest instynkt ucieczki. Żaden człowiek nie jest w stanie dogonić uciekającego konia. Jeżeli ten jest bardzo płochliwy, należy zawsze być czujnym. Konie mają dużo bardziej wyostrzone zmysły niż człowiek, są

też od niego silniejsze i szybsze. Najlepszą radą jest ścisłe przestrzeganie zasad bezpieczeństwa, także w przypadku koni zaufanych. Zaufanie i przywiązanie nierzadko pomagają zwierzęciu w opanowaniu naturalnych zachowań, np. chęci ucieczki.

2. ZMYŚŁY KONI

Dotyk

Dzięki receptorom czuciowym możliwe jest odczucie ucisku, ciepła i zimna, ruchu powietrza, drgań przedmiotów oraz bólu. W skórze właściwej znajdują się różne eksteroreceptory, których rozkład na ciele nie jest jednakowy. Konie posiadają obszary na ciele, z których jedne są bardziej wrażliwe na dotyk, a inne mniej. Obszary bardziej wrażliwe na dotyk, to np.: wargi, głowa, brzeg koronki kopyta czy zewnętrzne narządy płciowe. Należy o tym pamiętać, ponieważ niezauważone skaleczenia kącików pyska ostrym lub brudnym wędzidłem mogą po pewnym czasie wywołać negatywną reakcję mięśni lub nawet kręgosłupa. Każda rana lub każdy ból w okolicy głowy





usztynia mięśnie w czasie pracy, a to sprzyja kontuzjom, które pojawiają się po dłuższym czasie. Zranienia koronki kopyta są zawsze bolesne i często wywołują lekką kulawiznę. Koniom strachującym się i płochliwym, ze skłonnościami do gwałtownego odskakiwania w bok, należy zakładać na kopyta ochraniacze, które zapobiegną bolesnym ranom.

Dziesięciokrotnie mniejsza liczba eksteroreceptorów znajduje się w okolicy grzbietu. Pozwala to na wykorzystanie koni pod wierzch. Ciągłe podrażnienia skóry wskutek źle dopasowanego siodła prowadzą ostatecznie do niekorzystnego napięcia mięśni w czasie ruchu. Wcześniejsze objawy takiej sytuacji to utrata włosów w miejscu stałego ocierania, wyraźnie zwiększona ciepłota drażnionego miejsca, czasami rany, a po ich wyleczeniu – stwardnienie skóry.

Wszystkie receptory mają pewien próg tolerancji. Dzięki temu koń np. nie stawia oporu przed siodłaniem. Dopóki ciało konia nie jest ograniczone tzn. obieg krwi może bez problemu przyspieszać, produkcja potu może się zwiększać, sierść może się nastroszyć, dopóty koń jest w stanie funkcjonować. Przekroczenie progu tolerancji, np. nacisku, powoduje uszkodzenie receptorów i wywołuje reakcję organizmu – koń może odczuwać ból grzbietu mimo wymiany złego siodła na

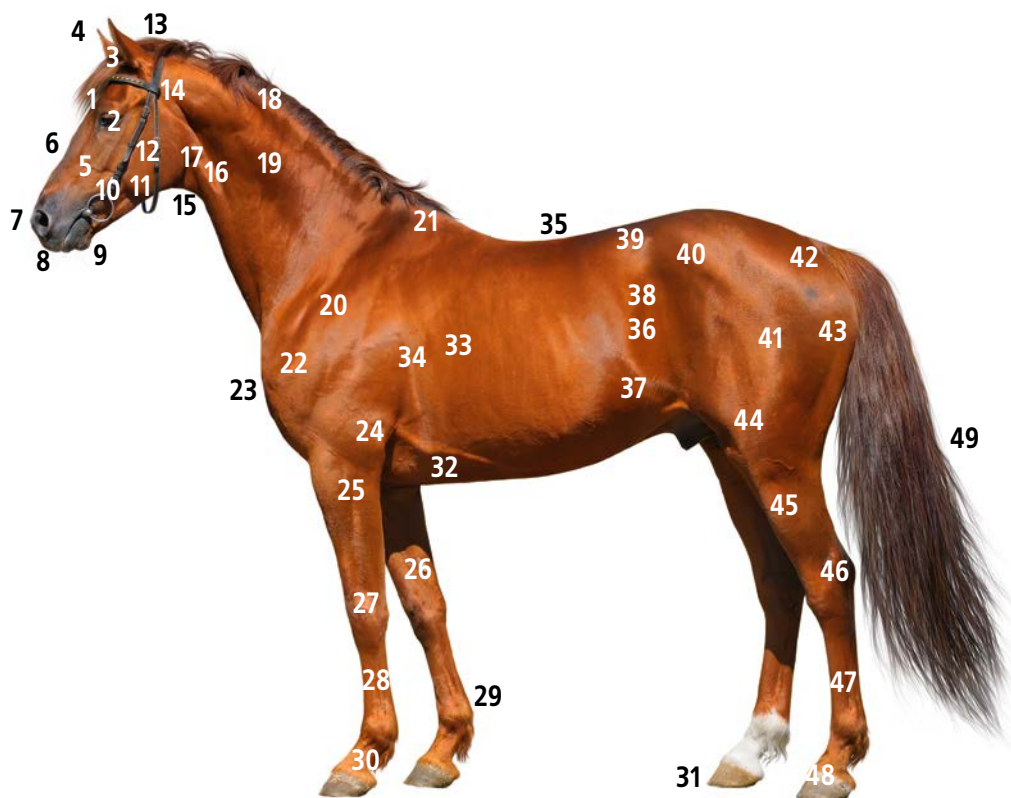
dobre. Uszkodzenie receptorów wskutek dźwignia przez dłuższy czas źle dopasowanego siodła powoduje zaburzenie ich zdolności do różnicowania bodźców. Jeżeli chce się odbudować zaufanie konia i akceptację siodła, należy dać zwierzęciu czas, aby receptory dotyku się zregenerowały.

Skóra działa nie tylko jako ochrona organizmu i przekaznik bodźców. Jej reakcje informują o tym, co dzieje się w ciele konia. Niektóre zwierzęta są bardzo wrażliwe na dotyk podczas czyszczenia. Reagują drganiem mięśni, napięciem skóry, a nawet kopaniem lub gryzieniem. Takie zachowanie bywa świadectwem urazów fizycznych lub psychicznych, a także chorób. Dlatego bardzo ważna jest obserwacja konia podczas zabiegów pielęgnacyjnych.

Słuch

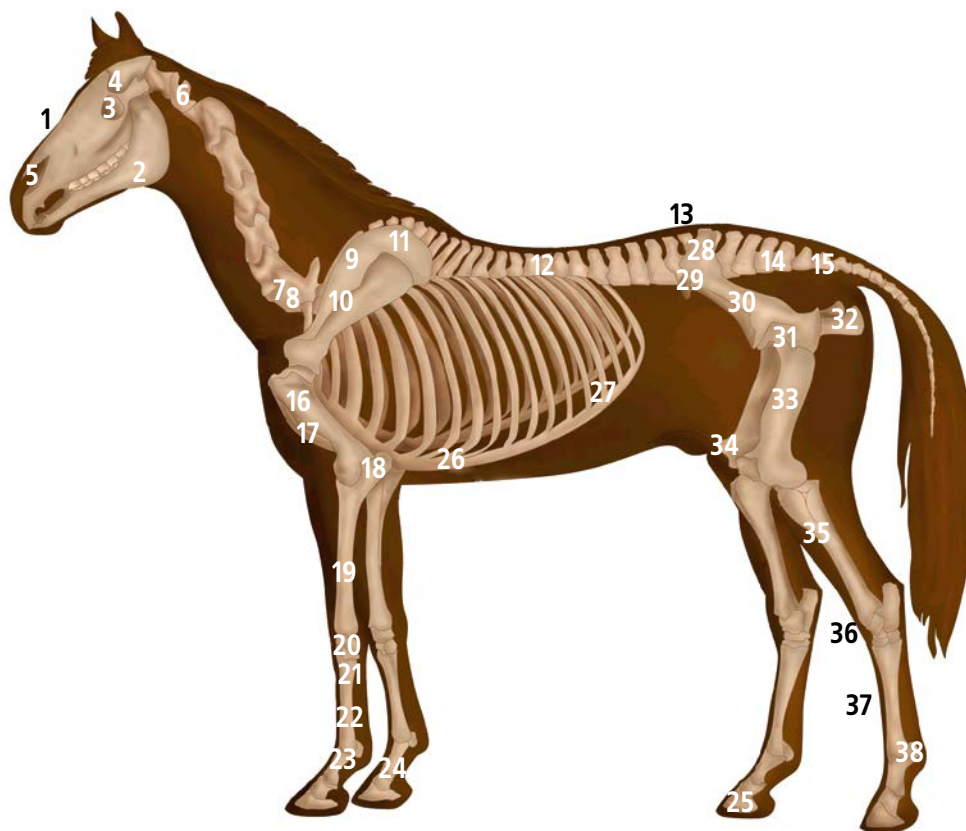
Uszy zdrowego konia są ciągle w ruchu. Stosunkowo duża małżowina uszna, sterowana ponad dwudziestoma małymi mięśniami, może obrócić ucho aż o 180°, co umożliwia zwierzęciu zlokalizowanie nawet bardzo rozległych dźwięków.

Konie są wyposażone w nadzwyczajnie czuły słuch, o wiele lepszy niż ludzki, mimo że końskie ucho budową przypomina ludzkie. Konie odbierają dźwięki o znacznie większej częstotliwości,



BUDOWA CIAŁA KONIA

- | | | |
|------------------------|--------------------------|---------------------------|
| 1. Czoło | 18. Grzebień grzywy | 35. Grzbiet |
| 2. Oko | 19. Szyja | 36. Łuk żebrowy |
| 3. Ciemię | 20. Łopatka | 37. Brzuch |
| 4. Ucho | 21. Kłęb | 38. Słabizna |
| 5. Grzebień jarzmowy | 22. Staw barkowy | 39. Lędźwie |
| 6. Grzbiet nosa | 23. Przedpiersie | 40. Guz biodrowy |
| 7. Nozdrze | 24. Staw łokciowy | 41. Zad |
| 8. Warga górna | 25. Przedramię | 42. Rzep ogonowy |
| 9. Broda | 26. Kasztan | 43. Guz kulszowy |
| 10. Policzek | 27. Staw nadgarstkowy | 44. Staw kolanowy |
| 11. Żuchwa | 28. Śródreżce (nadpęcie) | 45. Podudzie |
| 12. Ganasz | 29. Staw pęciny | 46. Staw skokowy |
| 13. Potyllica | 30. Pęcina | 47. Śródstopie (nadpęcie) |
| 14. Kręg szczytowy | 31. Kopyto | 48. Koronka |
| 15. Krtań | 32. Mostek | 49. Ogon |
| 16. Rynienka jarzmowa | 33. Żebra | |
| 17. Okolica tarczycowa | 34. Klatka piersiowa | |



BUDOWA KOŚĆCA KONIA

- | | | |
|----------------------------|------------------------------|------------------------------|
| 1. Kość nosowa (czaszka) | 14. Kość krzyżowa | 27. Łuk żebrowy |
| 2. Żuchwa | 15. Pierwszy kręg ogonowy | 28. Guz krzyżowy |
| 3. Oczodół | 16. Kość ramienna | 29. Guz biodrowy |
| 4. Dół skroniowy | 17. Trzon mostka | 30. Kość biodrowa (miednica) |
| 5. Otwór kostny | 18. Guz łokciowy | 31. Głowa kości udowej |
| 6. Kręg szczytowy | 19. Kość przedramienia | 32. Guzy kulszowe |
| 7. Siódmy kręg szyjny | 20. Kości nadgarstka | 33. Kość udowa |
| 8. Pierwszy kręg piersiowy | 21. Kość rysikowa | 34. Rzepka |
| 9. Łopatka | 22. Kość śródręcza | 35. Kości podudzia |
| 10. Grzebień łopatki | 23. Kość pięcinowa | 36. Kości stawu skokowego |
| 11. Chrzątka łopatki | 24. Kość koronowa | 37. Kości śródstopia |
| 12. Ostatni kręg piersiowy | 25. Kość kopytowa | 38. Trzeszczka pięcinowa |
| 13. Ostatni kręg lędźwiowy | 26. Kość mieczykowata mostka | |

tj. 25 000 Hz (człowiek – ok. 20 000 Hz). Odgłosy stosunkowo ciche, dobiegające z daleka – koń jest w stanie usłyszeć wcześniej niż człowiek. Można to łatwo zauważyć podczas jazdy w terenie, kiedy wierzchowiec głośnym rżeniem komunikuje się z innym koniem niewidocznym dla jeźdźcy. Koń, który słyszy hałas, zwraca głowę w kierunku jego źródła, a czasem nawet obraca się cały w jego stronę. Warto o tym pamiętać, siedząc w siodle.

Niektóre dźwięki w stajni mogą źle wpływać na samopoczucie koni, np. rezonans rur wodociągowych, głośno grające radio oraz podniesiony głos. Spokojna muzyka i cichy, miękki głos są natomiast wykorzystywane, jako pomoc w rehabilitacji koni.

Koń posiada umiejętność kojarzenia dźwięków z konkretną sytuacją, można to wykorzystać podczas szkolenia. Trzeba jednak pamiętać, że nie rozumie on słów, lecz doskonale odbiera i zapamiętuje dźwięki oraz ich ton.

Uszy końskie nie tylko służą do akustycznej percepcji otoczenia, ale i do utrzymania równowagi. Są też istotnym elementem tzw. mowy ciała. Mowa uszu jest bardzo bogata. Można się dzięki niej dowiedzieć, w jakim nastroju jest koń, czy jest znudzony, zły, czy też zainteresowany.

O wszystkich tych stanach i wielu innych informuje właśnie ułożenie uszu.

Węch i smak

Połączenie bodźców węchowych, smakowych i dotykowych dostarcza koniom pełnej informacji o pokarmie. Lubią one smak słodki i słony, nie tolerują gorzkiego i kwaśnego. Z tego powodu pasty do odrobaczania są produkowane na bazie cukru. Niektórzy przed badaniem jamy ustnej konia nacierają dłonie solą. Nikogo też nie powinno dziwić, że koń wylizuje spoconą dłoń właściciela. Preparaty, które stosuje się w celu odudzczenia konia obgryzania drewnianych przedmiotów, są gorzkie. Ostre w smaku przyprawy, np. chili wymieszane z olejem, odnoszą podobny skutek. Najczęściej konie są wybredne i odmawiają spożycia substancji o nieznanym im smaku. Węch i smak ostrzegają konia przed trującymi roślinami, choć w ograniczonym stopniu.

Konie mają dobry węch, ale nie są tak dobrymi tropicielami, jak psy. Węchem rozpoznają na pastwisku, jaki koń był tam przed nimi. Obwąchując odchody, poznają, czy pozostawiły je ogierzy, klacze czy wałachy. Często nie chcą jeść lub pić, ponieważ czują nieświeży lub obcy zapach.

